



## VIS wz. 35

Nasz klub zawdzięcza nazwę właśnie tej konstrukcji. Dlatego serię opisów broni zaczniemy właśnie od tego modelu. Nie będziemy tu mocno wchodzić w szczegóły, gdyż nie na tym ma polegać istota tych artykułów. Chcę tu streścić kilka istotnych informacji, takich jak geneza powstania, historia produkcji, walory kolekcjonerskie.

Prezentowany egzemplarz spotkałem na targach PRO ARMA w Lublinie i jest to najlepiej zachowany egzemplarz jaki trzymałem w ręku.

Po „Wielkiej wojnie”, po odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości, polska armia posługiwała się zbieraną bronią z całego świata, rodziło to wiele problemów z wyposażeniem i amunicją. Postanowiono to w końcu naprawić i ujednolicić. O ile z karabinem dla polskiej armii poszło względnie prosto i szybko, gdyż Traktat Wersalski przyznał Polsce niemiecką fabrykę Mauser-a w Gdańsku, o tyle z bronią krótką trwało to zdecydowanie dłużej.

W roku 1922 wyznaczono tak zwany trójkąt bezpieczeństwa (opowiem o tym kiedyś szerzej), a Ministerstwo Spraw Wojskowych powołało komisję do wyszukiwania terenów pod zakłady przemysłowe. Na fabrykę broni wybrano Radom ze względu na dobre skomunikowanie kolejowe i istniejący przemysł metalowy. Skarb Państwa posiadał 6-cio hektarową działkę leżącą w południowo-wschodniej części miasta. W roku 1923 rozpoczęto budowę a w roku 1926 fabryka dysponowała już 900 maszynami różnego typu.

To właśnie w Radomiu powstał pierwszy seryjnie produkowany ( na licencji) polski Nagant wz.30 . plany były ambitne , lecz tylko policja zamówiła 15700szt. Łącznie powstało około 19000 egzemplarzy .Są one dziś poszukiwane przez kolekcjonerów i osiągają zawrotne sumy. Takie w ładnym stanie powyżej 100tys. Zł. Lecz dziś nie o rewolwerze. Historia powstania pistoletu VIS sięga 1929 r., kiedy to Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu, ogłosił konkurs na pistolet dla polskiej armii .O mały włos nie wygrał Browning High Power HP35.

Inż. z Państwowej Wytwórni Uzbrojenia w Warszawie Piotr Winiwczyc stwierdził ze potrafi zaprojektować taką broń , a nawet lepszą, a kraj zaoszczędzi cenne dewizy które, trzeba by wydać na licencję .W konkursie brała też udział konstrukcja czechosłowacka CZ wz.24, lecz odpadła ze względu na wysoką cenę licencji.

Poitr Winiwczyc i Jan Skrzypiński oparli swoją konstrukcję na pistolecie Colt 1911, na terenie Europy wschodniej patent Colt-a nie obowiązywał. Inżynierowie udoskonaili i uprościli broń sprzed dwudziestu lat i 15 stycznia 1931 roku złożyli wniosek patentowy .Dnia 8 lutego 1932 r., automatyczny pistolet 8-strzałowy VIS kal. 9 mm PWU, skonstruowany przez Piotra Winiwczycyca i Jana Skrzypińskiego, otrzymał patent nr 15567. 28 lutego zapadła decyzja o przyjęciu go na uzbrojenie Wojska Polskiego. Pistolet pierwotnie nazywał się WIS, co było nawiązaniem do pierwszych liter nazwisk konstruktorów (Winiwczyc i Skrzypiński). Została ona zastąpiona później łacińską nazwą VIS (siła) na życzenie władz wojskowych.

Pistolet VIS produkowany był w Fabryce Broni w Radomiu, która posiadała wolne moce produkcyjne, podczas gdy warszawska Fabryka Karabinów była w tym czasie przeciążona zamówieniami. Partia informacyjna nowych pistoletów powstała dopiero we wrześniu 1933 r., co było spowodowane trudnościami z uruchomieniem jego produkcji w Radomiu. Pistolety trafiły do wybranych jednostek – piechoty: 5., 21., 27. Pułków Piechoty; kawalerii: 6. Pułku Kawalerii, 3. Pułku Strzelców Konnych, 10. Pułku Strzelców Konnych; artylerii: 5., 21., 27. Pułków Artylerii Lekkiej, oraz do centrów wyszkolenia tych broni.

Pistolety z tej partii oznaczane są jako VIS wz. 32 (to oznaczenie nie występowało w oficjalnych dokumentach z tego okresu) i stanowią ogromną rzadkość na rynku kolekcjonerskim. Egzemplarz tego pistoletu znajduje się w Lubuskim Muzeum Wojskowym w Zielonej Górze z siedzibą w Drzonowie. W latach 1933-1934 pistolet przeszedł szereg badań i testów, które zaowocowały wprowadzeniem poprawek do jego konstrukcji, m.in. poszerzono chwyt wraz z językiem spustowym i zredukowano siłę oporu spustu. 26 sierpnia 1935 r. pistolet VIS wz. 35 kal. 9 mm został przyjęty oficjalnie na uzbrojenie Wojska Polskiego. Przed wojną w Fabryce Broni w Radomiu wyprodukowano około 50 tys. sztuk tej broni. Według różnych danych Niemcy w trakcie wojny wyprodukowali 312 000 szt. lub 385 000 sztuk, które różniły się od tych przedwojennych jakością wykonania. W kolejnych seriach usunięto zaczep do rozkładania broni i szynę do mocowania kolby-kabury. W niemieckich siłach zbrojnych VIS nosił oznaczenie „Pistole 35 (p)”.

Pistolety niemieckie osiągają znacznie niższe ceny wśród kolekcjonerów.

Kierownik sekcji Kolekcjonerów VIS Łomża

Grzegorz Banach